

GIMZETKA

GAZETKA UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W PIASKACH

Nr 1 2011/12

cena 1 zł



... ZAKWITĘYBZY!

Drodzy Czytelnicy!

Trzymacie w dłoniach przedostatni numer „Gimzetki” w roku szkolnym 2011/12, a to oznacza, że wielkimi krokami zbliża się zakończenie roku, a później już tylko wakacje! ☺ Za chwilę rozpocznie się okres składania dokumentów do szkół ponadgimnazjalnych. Podania, życiorysy, a przede wszystkim poważne decyzje. No właśnie, zastanawiając się setny raz nad tym, czy dobrze wybrałam, postanowiłam, że napiszę artykuł o plusach i minusach reformy i nowego programu, który obejmuje mój rocznik. Przeczytacie o tym na kolejnych stronach.

26 maja obchodzimy Dzień Matki, według mnie, jedno z przyjemniejszych świąt w ciągu roku. Radzę zapisać CapsLockiem w pamięci, żeby nie zapomnieć o kwiatku, życzeniach i być może o tym, aby powiedzieć „dziękuję”, bo przecież jest za co.

Wiosna kojarzy mi się z czasem szalonych miłości, uśmiechu i marzeń, dlatego podzielę się z Wami moją wiosenną refleksją-wierzcie w to, że marzenia się spełniają i róbcie wszystko, by im pomóc :) Trzymajcie się i walczcie o dobre świadectwa. Powodzenia!

Miszłę

Skład redakcji:

Opiekun gazetki: p. Justyna Konieczna

Redaktor naczelna: Michalina Chmielarczyk – Miszłę

Skład: Małgorzata Siepa - Gosiek

Redakcja: Damian Binkowski – Orfeusz, Milena Malecha – The Song, Martyna Pelc – Tynka ☺, Zofia Piasecka – Zosia, Monika Ratajczyk – Monia, Paulina Zaremba – Inka,

Aktualności

W Mistrzostwach Wielkopolski w Indywidualnych Biegach Przełajowych naszą szkołę, jak i powiat gostyński, reprezentowały uczennice gimnazjum - Zosia Woźniak, Kasia Konieczna i Wiktoria Kajczyk oraz uczniowie podstawówki – Michalina Przedlacka i Hubert Szymczak. Trasa była trudna, wąskie ścieżki nie pozwalały na wyprzedzenie przeciwników, ale nasi koledzy poradzili sobie całkiem nieźle.

12 maja Maraton Matematyczny kolejny raz organizowany w Gostyniu wyłoni najlepszego matematyka – gimnazjalistę. Uczestnikom życzymy powodzenia.

Michalina Chmielarczyk zajęła 5 miejsce w Konkursie Wiedzy Religijnej. Warto podkreślić, że do etapu wojewódzkiego zakwalifikowano jedynie 19 uczestników, z czego tylko 9 przeszło do II etapu. Tym bardziej gratulujemy naszej redaktor naczelnej.

Jednocześnie informujemy, że w poniedziałek 14 maja odbędzie się etap szkolny VIII Dekanalnego Konkursu Religijnego – troje uczniów, którzy uzyskają największą liczbę punktów, weźmie udział w kolejnym etapie, który zaplanowano na 31 maja w Bodzewie. Tam uczestnicy napiszą test, a reprezentacje szkół wykonają pracę plastyczną tematycznie związaną z pierwszą częścią.

Inka

„Akademia Aktywności”

Gdy rozpoczęłam szukanie informacji o projekcie, moim oczom ukazał się hasło promujące, które sporo o nim mówi - „AKADEMIA AKTYWNOŚCI. Projekt dla młodzieży z energią społeczną z Powiatu Gostyńskiego”. Jak, gdzie, kto i dlaczego? Już wyjaśniam. Siedmioro uczniów z naszej szkoły zostało wytypowanych jako właśnie ci, którzy mają „energię społeczną”. Nasza siódemka prezentuje się następująco: Michalina Chmielarczyk, Małgorzata Siepa, Antonina Jankowska, Wojciech Dolatowski, Dawid Kajczyk, Paulina Wojtkowiak i jedyny przedstawiciel klas pierwszych - Piotr Sowiński. Wiecie już kto. Teraz przybliżę główną ideę całego przedsięwzięcia. Chodzi o to, aby „lokalni liderzy”, bo tak o nas piszą, korzystnie działali w celu zmiany swojego otoczenia, czyli szkoły, wioski, osiedla lub innej instytucji, w której działają. Program przewiduje wyjazdy szkoleniowe, podczas których będziemy rozwijać nasze zdolności interpersonalne, a także uczyć się pracy w grupach, tworzenia projektów i pisania wniosków o ich dofinansowanie. Zaplanowano również wyjazd do Warszawy, gdzie odwiedzimy ambasadę USA, Szwajcarii, Sejm RP oraz Centrum Nauki Kopernika i Muzeum Powstania Warszawskiego. Organizatorem akcji jest fundacja „Miejsce Moje”, a w przedsięwzięciu bierze udział 60 osób - 40 w przedziale wiekowym 13-20 lat oraz 20 osób starszych.

Mam nadzieję, że projekt w praktyce wypadnie tak samo interesująco, jak został nam przedstawiony w teorii. Uczniowie z I i II klas będą mogli nabyte umiejętności zaprezentować, działając na rzecz naszej szkoły. Wtedy sami ocenicie przydatność „Akademii Aktywności”.

Miszlę

Idealna mama

oczami ucznia szkoły podstawowej

Wielkimi krokami zbliża się Dzień Matki (dla zapominalskich - w Polsce obchodzimy to święto 26. maja). Z tej okazji nasza redaktorka Monika, której towarzyszyła Sonia Gulcz, zapytały uczniów klas 1-3 szkoły podstawowej, jaka według nich powinna być idealna mama. Oczekiwania były najróżniejsze. Od mniej wymagających, na przykład „uśmiecha się”, do tych trudniejszych do zrealizowania „robi za nas lekcje”. :) Zdarzały się też odpowiedzi typu „pozwala nam iść do szkoły”. Jak najbardziej jesteśmy ZA!

Znaczna część odpowiedzi wskazuje, że idealnej mamie przypisuje się cechy, które powinien mieć właściwie każdy człowiek, na przykład: jest uczciwa, kocha, jest miła.

Od idealnej matki w większości wymaga się raczej przyziemnych rzeczy, które są obowiązkami każdej matki - „pomaga w nauce”, „dobrze nas wychowa”, „opiekuje się nami, gdy jesteśmy chorzy”(wydaje nam się, że powinna to robić nie tylko wtedy :D), „ma dla nas zawsze czas”.

Ale w końcu nie samymi uczuciami człowiek żyje, dlatego nasi koledzy wymagają także, żeby idealna mama „dawała nam kieszonkowe” czy „zabierała na basen”.

Inni reprezentują mniej egocentryczną postawę i myślą także o swojej rodzicielce, dlatego uważają, że powinna „dbać o siebie”, „czytać książki” i „chodzić do kościoła”.

Wszystko ładnie, pięknie, ale wiemy, że na tym świecie nie ma ludzi idealnych i akceptujemy nasze mamy takimi, jakie są. Naszym obowiązkiem natomiast jest z okazji ich święta tradycyjnie złożyć im życzenia, a także podziękować za to, że one także akceptują nas z wszystkimi naszymi wadami (a sami zdajemy sobie sprawę, że jest ich niemało).

The Song

Dzień Matki na świecie

Dzień Matki - święto obchodzone w Polsce 26 maja. Dzień, w którym możemy wyrazić wdzięczność i szacunek dla naszych mam. Czy zastawialiśmy się jednak kiedykolwiek nad tym, czy ten dzień jest obchodzony w innych krajach, a jeśli tak, to w jaki sposób?

Otóż kolebką tego święta jest prawdopodobnie starożytna Grecja i Rzym, a zwyczaj obdarowywania rodziców prezentami i składania im życzeń odrodził się w **Anglii i Szkocji**. Co ciekawe, święto to obchodzone jest tam w czwartą niedzielę Wielkiego Postu. Na początku nosiło ono nazwę „Matczynej Niedzieli”. Święto to przestało być obchodzone między rewolucją przemysłową XIX wieku, a drugą wojną światową, jednak po tym okresie z powrotem zagościło w kalendarzach. Mamy w Wielkiej Brytanii i Irlandii zazwyczaj otrzymują od swoich dzieci kwiaty – róże, goździki, bądź chryzantemy oraz tradycyjne, bakaliowe, przesycone migdałowym zapachem ciasto zwane Simnel Cake.

W Kanadzie natomiast Dzień Matki to, zaraz po Bożym Narodzeniu i Walentynkach, najpopularniejsze święto. Tak jak w wielu innych państwach ten wyjątkowy dzień obchodzony jest w drugą niedzielę maja. Przechadzając się w Dniu Matki po ulicach w Kanadzie, zobaczymy wiele osób z przypiętymi kwiatami do ubrania. Kanadyjskie mamy otrzymują od swoich dzieci ręcznie wykonane upominki, bilety do teatru bądź bony markowych sklepów. Dzień ten świętuje się zazwyczaj poza domem, a dzieci przygotowują dla swoich mam ciasto według specjalnego przepisu.

W Meksyku ten wyjątkowy dzień jest jednym z najważniejszych świąt w roku. Przypada on na 10 maja. Święto rozpoczyna się od mszy ku czci Najświętszej Dziewicy, aby później mamy mogły zjeść śniadanie przygotowane z tradycyjnych potraw. Prezenty, jakie otrzymają rodzicielki w tej części świata, są nieraz bardzo kosztowne i trzeba na nie zbierać

pieniądze już parę miesięcy przed samym świętem.

W Stanach Zjednoczonych Dzień Matki jest świętem narodowym obchodzonym co roku w drugą niedzielę maja. Z tej okazji na domach i budynkach rządowych wywieszane są flagi państwowe. Ciekawym zwyczajem jest również przypinanie do ubrania goździków. Kolorowe oznaczają, że matka danej osoby wciąż żyje, białe natomiast przypinane są dla uczczenia i pamięci o matkach, które już nie żyją.

Każdy kraj ma własne sposoby obchodzenia Dnia Matki niepodobne do innych. A co z naszymi mamami? Pamiętajmy o nich w tym pięknym dniu, bo to w końcu dla nich powstało to święto! Nie musimy kupować im tak kosztownych prezentów jak w Meksyku, pewnie o wiele bardziej ucieszą się one ze zwykłego „dziękuję”, wyrażenia wdzięczności, czy wyręczenia ich codziennych obowiązków.

Monia

ŚWIAT ZA STO LAT ...

Czyli jak przetrwać, a nie zwariować.

Każdy z nas chociaż raz w życiu zastanawiał się, jak będzie wyglądał świat wtedy, kiedy nas już nie będzie. Technika cały czas się rozwija i powstają nowe wynalazki, które pozornie mają pomagać nam w życiu. Ale jak to jest naprawdę? Czy wszystko jest tam potrzebne i niezbędne do normalnego funkcjonowania?



Wyobraźmy sobie bardzo zdolnego człowieka, który wymyśli robota – mniej więcej tak skonstruowanego jak człowiek, czyli będzie poruszał się, decydował sam za siebie, robił wszystko naturalnie i co najważniejsze – będzie myślał. Dlaczego zdolny wynalazca stworzy tego robota? W celu

osiągnięcia sławy, a być może dlatego, że będzie miał dość współczesnych, prostych ludzi, którzy nie robią tego, co im się każe. Idąc dalej tym samym tropem... Powstanie mega zdolny robot, który będzie potrafił decydować sam za siebie i co wtedy? Jeżeli będzie działał na podobnej zasadzie jak człowiek, to zacznie ich niszczyć, ponieważ będą mu przeszkadzać w normalnym funkcjonowaniu? Będzie zabijał każdego człowieka po kolei, mimo że to dzięki niemu powstał.

Jeśli nie roboty, to może zmechanizowane urządzenia czytające nam w myślach i odpowiadające za nas? Działałyby mniej więcej tak, że wystarczyłoby nosić na ręce mały zegarek, a to inteligentne urządzenie czytałoby nam w myślach i odpowiadało za nas. Do czego może to doprowadzić? W pierwszej kolejności do zaniku rozmów i kompletnego zaniechania języka ojczystego. Nikt nie rozmawiałby ze sobą, bo każdy liczyłby, że „On” odpowie za nas.

A co z samochodami? Powstaną kapsuły, które będą pomagały nam się przemieszczać w czasie. Proste – wchodzisz, mówisz i jesteś tam, gdzie tylko zapragniesz.

Szkoła? Ludzie nie będą się uczyć, bo powstaną urządzenia, które będą myśleć za nich. Długopisów nie będzie, tylko i wyłącznie wielofunkcyjne urządzenia podobne do współczesnych laptopów.

Bądźmy więc na bieżąco z rozwojem techniki, ale działajmy rozsądnie i nie zapominajmy o tradycyjnych metodach. Jesteśmy istotami rozumnymi i powinniśmy się rozwijać, ale nie dajmy się zwariować i nie pozwólmy doprowadzić do zagłady ludzkości.

Gosiek

„CO TERAZ?” -

czyli o tym, jak trudno jest mieć szesnaście lat.

Ostatnio dużo mówi się o reformie edukacji i nowym programie dla przyszłych licealistów. Wypowiadają się panowie w drogich garniturach i panie, które to niby znają się na potrzebach nastolatków. Nauczyciele, politycy, psychologowie - wszyscy mają coś do powiedzenia, ale rzadko kiedy pytają o zdanie głównych zainteresowanych, czyli nas - uczniów. Uważam, że program, który obejmie mnie i moich rówieśników ma plusy, ale też minusy. Zaczniemy od pozytywów. Ja stanowczo twierdzę, że moja przyszłość wiąże z naukami humanistycznymi - dziennikarstwo, polonistyka, nieważne, na pewno coś, co nie wiąże się z matematyką, fizyką albo chemią. Dlatego właśnie miła jest dla mnie świadomość tego, że w II i III klasie liceum nie będę musiała zawracać sobie głowy zadaniami z fizyki, których w przyszłości i tak nie wykorzystam. Ograniczenie nauk przyrodniczych da mi więcej czasu na to, czym chcę się zajmować i przede wszystkim na to, co lubię. Jednak jest wiele osób, które nie mają pojęcia, co chcą robić i kim pragną być. Czy można wymagać od szesnastolatków odpowiedzi na takie pytania? Zdecydowanie nie! Nawet jeśli nie przyznajemy się do bycia dziećmi, to w rzeczywistości nadal nimi jesteśmy. Jak zajrzeć do swego środka? Jak odnaleźć powołanie? Jak wybrać, by w przyszłości nie żałować? Niestety odpowiedzi na takie pytanie na znajdziemy w oświadczeniach i ustawach. Czy istnieje więc jakieś lepsze rozwiązanie od proponowanego? Nie mam pojęcia. Mam tylko nadzieję, że dobrze wybraliśmy i w przyszłości będziemy zadowoleni z naszych pierwszych dorosłych decyzji.

Miszlę

Wszyscy kłamią. Piękne dziewczyny...
robią to najlepiej.

W tym numerze chciałabym przede wszystkim dziewczynom, polecić książki z serii „**Pretty Little Liars**”. Pierwsza część powieści nosi tytuł „Kłamczuchy”. Pozostałe to: „Bez skazy”, „Doskonałe”, „Niewiarygodne”, „Zepsute”, „Zabójcze” i „Bez serca”. Cała seria ma składać się z 10 części.

O czym jest seria „Pretty Little Liars” ?

„Pretty Little Liars” to historia pięciu przyjaciółek: Alison, Arii, Emily, Hanny i Spencer. Alison – szkolna gwiazda – pewnego dnia znika w niewyjaśnionych okolicznościach. Po roku od jej zaginięcia dziewczyny zaczynają dostawać dziwne i niepokojące wiadomości, które wysyła im osoba podpisująca się jedynie literką A. Kiedy zostaje znalezione ciało Alison, życie nastolatki zamienia się w koszmar. Policja szuka mordercy, a „kłamczuchy” kogoś, kto podszywa się pod Alison i zna ich największe sekrety.

Jak wiele dziewczyny są w stanie poświęcić, by prawda nie wyszła na jaw? I czy uda im się odgadnąć kim jest A.?

Mam nadzieję, że zachęciłam Was do przeczytania książki. Jeśli nie, załączam krótki fragment. Myślę, że się spodoba.

Kiedy w kondukcje szły na parking, Spencer nagle się zatrzymała. Jej przyjaciółki też stanęły. Spencer chciała im coś powiedzieć, ale nie o Alison, A., Jennie, Tobym czy policji. Najbardziej na świecie chciała im powiedzieć, że przez te wszystkie lata bardzo za nimi tęskniła.

Ale zanim zdążyła to zrobić, zadzwonił telefon Arii.

- Momencik...- powiedziała Aria, szukając telefonu w torebce. – To pewnie znowu mama. I nagle telefon Spencer również zawibrował. Nie tylko jej

telefon. Odezwały się telefony wszystkich jej przyjaciółek. (...) Spencer wyciągnęła komórkę z kieszeni w torebce. Hanna przeczytała wiadomość.

- Mam jednego sms-a.

- Ja też – wyszeptła Aria.

- I ja – powiedziała Emily.

Spencer też ją dostała. Otworzyły ją jednocześnie. Zamilkły na chwilę.

- O Boże...- wyszeptła Aria.

- To od...- pisnęła Hanna.

- Myślicie, że naprawdę...- mruknęła Aria.

Spencer przełknęła ślinę. Razem przeczytały na głos sms-y. Miały jednakową treść...

Tynka☺

Sherlock XXI wieku

Jakiś czas temu brytyjska telewizja BBC podjęła się ekranizacji przygód znanego w całym świecie detektywa Sherlocka Holmesa – postaci stworzonej przez Arthura Conan Doyle'a w XIX wieku. Producenci pokusili się o umieszczenie Holmesa we



współczesnym Londynie. Ich pomysł spotkał się z niemałą aprobatą, bowiem do tej pory powstały dwa sezony serialu, a fani już nie mogą doczekać się następnego, którego produkcja zaplanowana jest na grudzień 2012 roku. W rolę słynnego detektywa wcielił się Benedict Cumberbatch – 36-letni brytyjski aktor filmowy, telewizyjny i teatralny. Martin Freeman (Hobbit, grudzień 2012) gra jego przyjaciela i jednocześnie asystenta doktora Watsona – weterana wojny w Afganistanie, który przypadkiem spotyka Sherlocka w czasie poszukiwania pracy i miejsca zamieszkania. Razem ze zdziwaczałym i ekscentrycznym detektywem wynajmują mieszkanie od pani Hudson – starszej kobiety, znajomej Holmesa – pod kultowym już adresem Baker Street 221B, gdzie możemy zobaczyć m.in. ludzką czaszkę, swego czasu jedyną towarzyszkę Sherlocka. Na każdy

odcinek serialu przypada jedna sprawa do rozwiązania.

Po kilku odcinkach w życiu dwóch przyjaciół pojawia się profesor Jim Moriarty, którego genialnie zagrał Irlandczyk Andrew Scott. Okazuje się, że to on odpowiada za wszystkie przestępstwa i zbrodnie, z których rozwikłaniem musiał poradzić sobie Sherlock. Wkrótce dochodzimy do wniosku, że ponadprzeciętnie inteligentny detektyw ma konkurencję, która, w przeciwieństwie do naszego bohatera, nie wykorzystuje swojego geniuszu w dobrym celu. Jest wręcz odwrotnie – profesor Moriarty w swoim szaleńczym obłądnie zmusza Holmesa do uporania się z jego coraz to dziwniejszymi pomysłami zwrócenia na siebie jego uwagi.

W całym tym przedsięwzięciu nikt nie zapomniał jednak o Irene Adler, w którą wcieliła się Lara Pulver, początkująca brytyjska aktorka i piosenkarka. Irene jest intrygującą postacią ze względu na jej powiązania jednocześnie z Sherlockiem i Moriartym. Z Holmesem łączą ją zarówno interesy, jak i uczucia. Może się wydawać, że detektyw jest nią zauroczony, nie bez wzajemności. Adler zyskuje sobie z jego strony przydomek The Woman. Niestety nie okazuje się ona lojalna, ponieważ pracuje także dla największego wroga i najtrudniejszej zagadki Sherlocka – Jima Moriarty. Twórcy serialu, Mark Gatiss i Steven Moffat, wprowadzili do historii Doyle'a „małą” zmianę w postaci innego czasu wydarzeń i, nie ukrywając, tchnęło to w stare opowieści nowe życie. Plusem jest to, że Moffat nawiązuje do szczegółów z oryginalnych historii, które rzadko są uwzględnione w filmowych adaptacjach, jak np. małżeństwo Watsona, czy wyprowadzka z Baker Street. Wszystkich miłośników Sherlocka Holmesa, czy choćby zawiąanych zagadek kryminalnych zachęcamy do obejrzenia tegoż serialu, którego wszystkie wyemitowane do tej pory odcinki można zobaczyć w internecie.

Tynka

The Song

STRACH SIĘ BAĆ,
czyli o tym co męczy, dręczy, śmieszy lub
po prostu irytuje.

**NIE RADZIMY CZYTAĆ OSOBOM, KTÓRE WCIAŻ
ZASTANAWIAJĄ SIĘ, CO TO TAKIEGO IRONIA.**

Twórcy serialu „Pamiętniki z wakacji” nigdy nie pochwalili się ambitnym scenariuszem, tajemniczą fabułą czy też profesjonalną grą aktorów. Znaleźli jednak dziedzinę, w której nie ma lepszych - głupota. Krótka rymowanka „mięśny jeź, ty go zjesz” w bardzo szybkim tempie obiegiła Internet, a także doprowadziła do tego, że internauci na pytanie „Wybierasz siatkówkę czy koszykówkę?” odpowiadają „mięśny jeź” Gratuluję!

Jesteśmy już po egzaminie gimnazjalnym. Opinie są podzielone. Czy nasuwają mi się jakieś refleksje? Nie wiem. W każdym razie wierzę w to, że nasz poziom intelektualny okaże się wyższy od i tak wysokich szpilek niektórych dziewczyn. P.S. Życzę powodzenia w leczeniu obdartych nóg!

Przyszła wiosna, czas rozpocząć imprezowanie na świeżym powietrzu. Nie zapomnijcie poinformować o tym wszystkich waszych znajomych na facebooku! Przecież mnie naprawdę interesuje to, z kim imprezujesz, gdzie imprezujesz i jak imprezujesz! Czekam na newsy!

Miszlę

MODA - WIOSNA 2012

W STYLU ETNO

Wiosna to czas inspiracji. Wystawy sklepowe toną w kwiatach i kolorach oraz egzotycznych wzorach. Tym razem projektanci wyruszyli w dalekie podróże m.in. do Afryki. I powrócili z niezwykle ciekawym dorobkiem inspirowanym stylem safari.

Proponują na ten sezon ubrania i dodatki w stylu **ETNO**.

Na wybiegach królują naturalne materiały: lny i jedwabie – w **zieleniach, beżach, czerwieniach** oraz **żółciach**. Obowiązkowe są barwne, egzotyczne wzory: zygzaki, prążki, cętki dzikich zwierząt - pojawiają się na sukienkach, spódnicach czy topach.

Moda etniczna to nie tylko wzorzyste tkaniny, ale również biżuteria! Wiszące, wyraziste kolczyki, duże naszyjniki oraz grube bransoletki nosimy na co dzień i na wieczór. Najmodniejsza jest biżuteria drewniana i pleciona. Możemy dowolnie łączyć kolory i materiały.

Nawiązywać do obowiązującego trendu możemy nie tylko strojem, lecz także dodatkami. Jeśli wkładasz sukienkę inspirowaną stylem Etno, dopełnij ją płaskimi sandałami, np. rzymiankami oraz torbą typu worek. Do ubrań safari pasować będą wiklinowe kosze.



Tynka

Relacja z „Koncert Rock”.

Kilka dni temu – 5 maja odbył się koncert w Barze Lewiatan na ulicy Górnej. Zagrali Ayers Rock, Tri-T, E.W.R., a w planach był jeszcze występ zespołu Męczenie Owiec. Niestety z powodu burzy i prawdopodobieństwa przecieku dachu koncert ostatniego zespołu został odwołany i wszyscy zawiedzeni fani powoli zaczęli opuszczać budynek. Ogółem koncert przebiegł bez żadnych zakłóceń czy interwencji ze strony ochroniarzy lub innych „władz” ☺ Rozpaleni do czerwoności „osobnicy w glanach” tańczyli pogo przy punkowych piosenkach Ayers Rock (przy okazji pozdrawiam chłopaków – jeden z najlepszych koncertów) i Tri-T oraz skakali przy rytmach reggae Ekipy Wielkiej Rozkminy. W powietrzu unosił się pot zgłodniałych dobrej muzyki buntowników oraz zapach masowych ilości alkoholu spożywanego przez dorosłych. Jeśli mogę wtrącić swoje trzy grosze – bar jest małych rozmiarów, więc raczej nie nadaje się na koncerty, na które przychodzi co najmniej trzydzieści osób. Sama scena jest mała, a parkiet przeznaczony dla kilkunastu punkowców. Ogólnie byłoby całkiem spoko i sympatycznie, gdyby nie nadpobudliwi panowie wbijający w pogo i machający łańcuchami.

Kilka słów o „Hedbemingu”.

Sposób rozrywki, bez którego nie byłoby żadnego koncertu – prawdziwa nazwa to Headbanging, użycie zmienionego słownictwa w tytule proszę potraktować humorystycznie ☺ Otóż ten enigmatyczny termin znaczy nic innego, jak energiczne machanie głową w rytm muzyki. Kiedy powstał hedbeming? Na długo przed narodzinami nas wszystkich – gdzieś w latach 60 minionego wieku pojawiło się samo zjawisko, nazwa natomiast utrwaliła się w latach 80, w których grały zespoły jak Megadeath (tak, to ten zespół, którego wokalista strzelił sobie shotgunem w „łeb”), Led

Zeppelin (uważa się ich za twórców Headbangingu), Motörhead oraz Metallica. Jest kilka sposobów, na które można zaszać z włosami – z góry na dół, z jednej strony na drugą a dla prawdziwych przypałowców – równomierne kręcenie włosami, które ruszają się tworząc okrąg. Mimo, że to wszystko ładnie wygląda, skutki tego są straszne – nadwyróżone stawy, wstrząśnienia mózgu, a po wszystkim zawroty głowy. Z tym trzeba uważać, jeśli następnego dnia chce się mieć sprawną szyję i plecy ☺

Doofndshmitz

Z racji tego, że rozpoczął się sezon na grillowanie, proponuję przepis na:

SKRZYDEŁKA Z GRILLA

Składniki:

- 1kg skrzydełek
- 3 łyżki miodu
- 6 łyżek musztardy
- 3 łyżeczki sosu tabasco
- chili
- sól i pieprz do smaku



Przygotowania:

Skrzydełka natrzeć solą i pieprzem. Wykonać zaprawę z miodu, musztardy, sosu i chili – mięso zamoczyć w niej i pozostawić w lodówce na 24 godziny. Skrzydełka grillować ok.15 min, obracając od czasu do czasu.

Orfeusz;)

RADY DLA ZODIAKÓW

Wodnik. Pragniesz, by wszystko było idealne, ale zrozum, że perfekcyjne życie szybko by ci się znudziło. Ustąp miejsca odrobinie spontaniczności i zaakceptuj, że nie wszystko się udaje.

Ryby. Nie wszystko można wytłumaczyć okresem dojrzewania, a to ostatnio twoja ulubiona wymówka. Musisz się uspokoić, jeśli nie chcesz doprowadzić do szału ludzi z twojego otoczenia. Polecamy długie, wiosenne spacer w otoczeniu pięknej zieleni.

Baran. Wszyscy doskonale wiedzą, jak trudno powiedzieć „przepraszam” i wyciągnąć rękę na zgodę. Teraz jest na to dobry czas! Zakończ stare konflikty i ciesz się wolnością.

Byk. Ostatnio często słyszysz, że się nie uda, że nie ma sensu. Jest sens, jeśli tylko w to wierzysz. Daj się ponieść marzeniom i nie odkładaj planów na później. Do dzieła!

Bliźnięta. Jesteś ostatnio dość zagubiony, ale to nie twoja wina. Wiosną wszystko nabiera tempa i trudno jest się dostosować. Najgorszy czas niebawem minie. Już niedługo zaczniesz cieszyć się słońcem i pracować na najwyższych obrotach.

Rak. Masz wrażenie, że doba powinna trwać 48h? My mamy wrażenie, że musisz odrobinę zwolnić, odetchnąć. To, czego już dokonałeś, przyniesie efekty, więc czas na chwilę relaksu i błęgiego odpoczynku.

Lew. Nie bierz wszystkiego do serca, bo nie wyjdiesz na tym za dobrze. Pamiętaj, że zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie ci skutecznie psuł humor. Nie przejmuj się, ważne, że ty czujesz się dobrze!

Panna. Wakacyjne szaleństwa to świetna zabawa, jednak jeszcze trochę trzeba poczekać. Musisz się skupić, chociaż za oknem słońce i wolność. Zostało niewiele. Dasz radę!

Waga. Znowu boisz się nudnych wakacji? Nie pozwól na to. Zaplanuj jakiś wypad, niekoniecznie od razu nad morze. Możesz znaleźć jakąś piękną łąkę i zorganizować piknik dla znajomych lub udać się tam z ulubioną książką. Nadrób też zaległości kinowe, odkop stare kontakty do znajomych i sprawdź, co będzie się działo w okolicy w okresie wakacyjnym.

Skorpion. Ostatnio nie szło zbyt dobrze, ale było to spowodowane monotonią, która cię dopadła. Na szczęście zaczynasz się z tego wydostawać. Oby tak dalej!

Strzelec. Ostatnio myślisz tylko o rzeczach materialnych i nie zauważasz drobnych spraw, które codziennie każą ci się uśmiechnąć. Otwórz oczy i zacznij cieszyć się tym, co jest teraz, bo to już się nie powtórzy.

Koziorożec. Panicznie boisz się następnego roku szkolnego i wciąż o tym myślisz? Nie daj się zwariować i nie zapominaj, że przed Tobą jeszcze wspaniałe wakacje, a we wrześniu wszystko będzie w porządku - kto da radę, jak nie ty? ☺